

Kiedy życie stanie się gorzkie i ciemne jak... ..Czekolada!
A lata starań jak suki, co słodzą Bo będą do wyjebania
Gdy otoczą Cię głosy najniższe Które rodzą się w cieniu
A Twój, chociaż nie jesteś nad morzem To będzie brzmieć, jakbyś
był na helu
Gdy światelko w tunelu przygaśnie Jak znicz!...
na grobie babci Która mówiła jak żyć A teraz może popatrzeć
Kiedy wszystko, co dałeś Będzie jak... „i to wszystko?!”
A Ty na to pytanie nie odpowiesz nic Bo będzie Ci wstyd (oo) Ki
edy szklany sufit nad nami Wskaże znów dół
A Ty, chodź już i tak popękany Będziesz musiał dalej się tłuc
Kiedy anioły włączą Ci film A demony zaczną odkurzać
A dobry scenariusz jak żyć Wciągnie jakaś rura
Albo jak będziesz uciekać przed snem
A nie będziesz mógł nawet iść Aż sam sobie powiesz,
że „Ty już chyba śniesz”
A kiedy zechcesz się trochę pobawić
Wjeżdżając na nowy rozdział
I ucieknie Ci grunt pod nogami
Jakbyś się wyjebał na wrotkach
Ref.: Wiedz, że byłem tam, ale jestem tu A jestem tu, bo byłem
tam (x4)
Kiedy już poczujesz, co to jest chemia A nie tylko orgazm! Odnajdziesz
pierwiastek szczęścia Który się nie chcę wiązać Kiedy różnice zdań
Podzielią scenerię na pół
A kłótnie przerodzą się w kino nieme Bo zabraknie słów
Gdy nie będziesz mógł przyznać, że tak Więc powiesz, że nie A b
rzytwa której się chwycisz, to będzie Każdy Twój kolejny wers
Kiedy okaże się, że cztery ściany są Twoim rozumem
A Ty masz jedno zadanie... ..Jak w Escape Roomie!